

Sygn. akt III AUa 74/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz
Protokolant: p.o. protokolanta sądowego Sylwia Zawadzka	

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2018 r. w Lublinie

sprawy G. Ł.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do emerytury rolniczej

na skutek apelacji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 29 listopada 2017 r. sygn. akt VIII U 680/17

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Elżbieta Gawda Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska

III AUa 74/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w Lublinie zmienił decyzję Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego i ustalił G. Ł. prawo do emerytury rolniczej od dnia 10 stycznia 2017 r. a nadto zasądził od pozwanego na rzecz wnioskodawczynie kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych:

Wnioskodawczyni G. Ł. urodziła się w dniu (...) W dniu 10 stycznia 2017 r. złożyła do organu rentowego wniosek o emeryturę rolniczą.

Wnioskodawczyni od dnia 1 września 1976 r. rozpoczęła naukę w szkole przyzakładowej przy (...) Zakładach (...) w C. na podstawie umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego. Po ukończeniu 16 roku życia tj. po dniu (...) wnioskodawczyni dalej zamieszkiwała w gospodarstwie rolnym swoich rodziców E. i M. G.. Gospodarstwo miało powierzchnię ok. 7 ha

a położone było w M. Z.. W tym czasie wnioskodawczyni miała dwoje rodzeństwa - brata o 7 lat młodszego i siostrę o 8 lat młodszą, którzy uczęszczali do szkoły podstawowej. Gdy miała 17 lat urodziła się druga siostra. Matka wnioskodawczyni zajmowała się dziećmi i gospodarstwem rolnym zaś ojciec pracował przy skupie mleka.

W gospodarstwie rolnym uprawiane było zboże, sadzono truskawki, około 0,5 ha zajmował tytoń. Były 3-4 krowy mleczne, 2 konie, 5-6 sztuk trzody chlewnej

i około 20 kur. G. Ł. dojeżdżała w tym czasie do szkoły przy zakładach obuwniczych w C.. Odległość między szkołą a miejscem zamieszkania wynosiła ok. 30 km. Po powrocie ze szkoły ok. godziny 16.00, wnioskodawczyni pomagała w gospodarstwie. Do jej obowiązków należało dojenie krów, pojenie i karmienie pozostałych zwierząt, pomoc przy zaprzęgnięciu koni. Latem pracowała przy żniwach i sianokosach, pomagała też przy plewieniu. Wiosną pomagała w uprawie sadzonek pomidorów. Jesienią brała udział w wykopkach, zbierała pomidory, zrywała tytoń. Latem pracowała do zmroku. Zimą wykonywała prace przy obrządki zwierząt oraz przy sortowaniu i nadziewaniu tytoniu. Tego rodzaju prace zajmowały jej minimum 4 godziny dziennie. W tym czasie jej głównym źródłem utrzymania były dochody z gospodarstwa rolnego, w którym pracowała.

Wnioskodawczyni uczyła się w szkole przyzakładowej przez dwa lata tj. do czerwca 1978 r.

Po ukończeniu szkoły zawodowej G. Ł. podjęła pracę w (...) Zakładach (...) w C., w pełnym wymiarze czasu pracy, którą wykonywała do dnia 31 marca 1991 r. Praca odbywała się na dwie zmiany. Pierwsza zmiana trwała od 5.45 do 13.45 a druga od 14.00 do 22.00 Wnioskodawczyni dalej wykonywała te same prace w gospodarstwie rolnym, jak wówczas gdy uczęszczała do szkoły. Gdy pracowała na pierwszą zmianę to prace

w gospodarstwie wykonywała po powrocie do domu, zaś przy pracy na II zmianę wykonywała prace w gospodarstwie przed wyjazdem do pracy, zawsze po minimum

4 godziny dziennie. W okresie zatrudnienia w zakładach obuwniczych utrzymywała się z pracy w gospodarstwie rolnym. Wynagrodzenie oddawała w całości rodzicom.

Składka na ubezpieczenie społeczne rolników za wnioskodawczynią nie była w tym czasie opłacana.

Od dnia 15 kwietnia 1988 r. do 9 stycznia 2017 r. G. Ł. prowadziła własne gospodarstwo rolne położone we (...) gm. S. o pow. 2,73 ha. Aktem notarialnym z dnia 10 stycznia 2017 r. gospodarstwo to zostało przekazane w drodze darowizny na rzecz jej córek M. i M.. Od tej daty wnioskodawczyni nie posiada i nie użytkuje żadnego gospodarstwa rolnego.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o zeznania wnioskodawczyni oraz świadków H. J. i J. J.. Sąd obdarzył wiarą powyższe zeznania, gdyż są stanowcze, nawzajem się potwierdzają i uzupełniają. Nadto świadkowie zamieszkiwali w bezpośrednim sąsiedztwie G. Ł. i wykonywali takie same czynności w rolnictwie zaś świadek J. J. podobnie jak skarżąca wykonywał równoległe pracę w (...) Zakładach (...).

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie przywołując przepisy ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2016 r. poz. 277). Zgodnie z treścią art. 19 ust. 2 tej ustawy emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki osiągnął wiek 55 lat, jeśli jest kobietą, podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat i zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

W świetle art. 20 ust. 1 cyt. ustawy Do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy:

- 1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990;
- 2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16. roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.;
- 3) od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi.

Stosownie do treści art. 20 ust. 3 cyt. ustawy przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r.

Wnioskodawczyni urodziła się po dniu 31 grudnia 1948 r. a więc okresy, od których zależy prawo do jej emerytury (wykonywania pracy zarobkowej i podlegania ubezpieczeniom w ZUS) nie podlegają wliczeniu do okresów ubezpieczenia, od których zależy emerytura rolnicza. W ocenie Sądu Okręgowego zasada ta realizuje się jednak w przypadku, gdy okres ten jest wyłącznie okresem wykonywania pracy zarobkowej. Tymczasem G. Ł. wykonywała równoległe pracę zarobkową oraz pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze minimum 4 godzin dziennie. Wnioskodawczyni udowodniła, że była w stanie fizycznie pogodzić obowiązki wynikające z pracy w gospodarstwie rolnym i pracy w Zakładach (...) oraz, że cały czas głównym źródłem jej utrzymania była praca w gospodarstwie rolnym.

W ocenie Sądu Okręgowego oznacza to, że w jej przypadku dochodzi do zbiegu okresów wymienionych w art. 20 ust. 1 pkt 2 i 3 cyt. ustawy i należy rozważyć możliwość zaliczenia spornego okresu do stażu emerytalnego rolników na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 2. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 maja 2007 r. II UK 164/06: „dokonanie przez ubezpieczonego wyboru co do zaliczenia wskazanego okresu do okresu ubezpieczenia, od którego zależy prawo do emerytury

w określonym systemie (pracowniczym lub rolniczym), uniemożliwia późniejsze zaliczenie tego samego okresu w innym systemie (art. 20 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników i art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, t.j. Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.)” .

Sąd Okręgowy zważył, że wnioskodawczyni dokonała wyboru w zakresie zaliczenia jej okresu od 3 lipca 1977 r. do 31 grudnia 1982 r. jako okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, co oznacza, że okres ten powinien być jej wliczony do stażu emerytalnego, koniecznego do nabycia emerytury rolniczej. Warunkiem zaliczenia tego okresu nie jest opłacanie składek gdyż do dnia 1 stycznia 1983 r. na domowniku nie ciążył taki obowiązek.

Biorąc pod uwagę w/w okres oraz staż niekwestionowany przez organ rentowy w wymiarze 26 lat 9 miesięcy i 9 dni wnioskodawczyni spełnia warunek posiadania 30 letniego okresu ubezpieczenia rolniczego, zatem nabyła prawo do emerytury rolniczej.

Z tych względów i na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję, rozstrzygając o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany organ rentowy zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie art. 25 ust. 2 cyt. ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Wskazując na powyższy zarzut apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Pozwany, odwołując się do definicji domownika, wskazał, że, wnioskodawczyni świadczyła jedynie doraźną pomoc w gospodarstwie rolnym rodziców, zaś jej głównym źródłem utrzymania była praca w zakładach obuwniczych.

Z tych względów uznawał apelację za uzasadnioną.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja organu rentowego jest uzasadniona. Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia prawa materialnego tj. art. 19 ust. 2 pkt 2 w zw. z art. 20 ust. 1 pkt 2 cyt. ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Przepisy powyższe nie zostały wprawdzie wskazane w apelacji, jednakże sąd odwoławczy, kontrolując prawidłowość wyroku, jest zobowiązany do zbadania czy i jakie przepisy prawa materialnego zostały naruszone i usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2013 r. II CNP 72/12 LEX nr 1360205).

Wnioskodawczyni urodzona po dniu 31 grudnia 1948 r. ubiega się o emeryturę rolniczą, zatem zgodnie z treścią art. 19 ust. 2 cyt. ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników musi spełniać następujące warunki: ukończenie 55 lat, podleganie ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat oraz zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej. Z uwagi na datę urodzenia (2 lipca 1961 r.) do okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu nie można zaliczyć wnioskodawczyni okresów zatrudnienia poza rolnictwem – art. 20 ust. 3 cyt. ustawy.

Sporna w niniejszej sprawie pozostaje okoliczność czy w przypadku skarżącej możliwe jest zastosowanie art. 20 ust. 1 pkt 2 cyt. ustawy tj. potraktowanie okresu od (...) do 31 grudnia 1982 r. jako pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16. roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r., w sytuacji gdy pobierała naukę a następnie pozostawała w zatrudnieniu w (...) Zakładach (...) w C..

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy błędnie zaliczył okres zatrudnienia wnioskodawczyni do okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu.

Po pierwsze doświadczenie życiowe wskazuje, że nie jest możliwe aby wnioskodawczyni, dojeżdżająca do pracy i wykonująca prace w systemie dwuzmianowym, w pełnym wymiarze czasu pracy świadczyła swoją pracę zawodową i jednocześnie pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców tak jak domownik. Dojazd do zakładu pracy, wraz z przygotowaniem się do pracy i czas odpoczynku, posiłku po pracy oraz 8 godzin pracy (w sumie co najmniej 10 godzin) uniemożliwiał wykonywanie pracy w gospodarstwie rolnym w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie. W istocie wykonywane przez nią czynności sprowadzały się do pomocy w pracach w gospodarstwie rolnym, co nie jest tożsame z pracą. W przypadku pracy w gospodarstwie rolnym wymagana jest też gotowość do jej podjęcia w każdym czasie, co w sytuacji wnioskodawczyni, z uwagi na zatrudnienie, nie było możliwe. Tymczasem pomoc jest świadczona doraźnie, zależnie od potrzeb i czasu, jakim dysponuje osoba zamieszkująca w gospodarstwie rolnym.

Po drugie pracę, o jakiej stanowi art. 20 ust. 1 pkt 2 cyt. ustawy należy traktować tak jak pracę domownika. W spornym okresie nie obowiązywały przepisy definiujące domownika ani obejmujące go ubezpieczeniem rolniczym, dlatego należałoby zastosować przepisy najbliższe okresowi, wskazanemu przez wnioskodawczynię tj. przepisy ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. z 1989 r. Nr 24 tekst jedn.). Według art. 2 pkt 2 tej ustawy za domownika uważa się członków rodziny rolnika i inne osoby pracujące w gospodarstwie rolnym, jeżeli pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym z rolnikiem, ukończyły 16 lat, nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów, a ponadto praca w gospodarstwie rolnym stanowi ich główne źródło utrzymania. Wnioskodawczyni podlegała wówczas innemu ubezpieczeniu społecznemu w związku z wykonywaniem zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w C.. Prace wykonywane w gospodarstwie rolnym w ramach pomocy rodzicom nie stanowiły jej głównego źródła utrzymania. Podnoszony przez Sąd Okręgowy fakt, że przekazywała swoje wynagrodzenie rodzicom, nie ma żadnego znaczenia, gdyż po pobraniu wynagrodzenia mogła nim w pełni dysponować, zgodnie ze swoją wolą.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego, że urodzonym po 31 grudnia 1948 r. nie zalicza się do okresów wymaganych do emerytury rolniczej okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu w systemie powszechnym - art. 20 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (wyrok z dnia 9 marca 2011 r.

III UK 83/10 OSNP 2012/7-8/99). Nietrafny jest pogląd Sądu Okręgowego, że art. 20 ust. 3 cyt. ustawy dotyczy wyłącznie sytuacji gdy ubezpieczony wykonywał tylko pracę poza rolnictwem. Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych należy wyklądać ściśle. Skoro ustawodawca wskazał, że nie zalicza się do okresów wymaganych do emerytury rolniczej okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu w systemie powszechnym to oznacza, że również w przypadku łączenia pracy w gospodarstwie rolnym z zatrudnieniem rodzącym obowiązek ubezpieczenia w systemie powszechnym, okres ten jest wyłączony z okresu uprawniającego do emerytury rolniczej.

Również obecnie obowiązująca definicja domownika nie pozwalałaby na zaliczenie wnioskodawczyni spornego okresu pracy do okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu. W świetle art. 6 ust. 1 pkt 2 cyt. ustawy ilekroć w ustawie jest mowa o domowniku - rozumie się osobę bliską rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Ustawodawca kładzie nacisk na „stałość” pracy w gospodarstwie rolnym, która to przesłanka w przypadku wnioskodawczyni nie była spełniona, z uwagi na zatrudnienie poza rolnictwem i dojazdy do pracy. Ponadto z mocy art. 16 ust. 3 cyt. ustawy nie podlega ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu domownik, jeżeli podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu – np. z tytułu stosunku pracy.

Jedynie okres pobierania nauki i pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia tj. od (...) do 30 czerwca 1978 r. mógłby podlegać uwzględnieniu jako, wymieniony w art. 20 ust. 1 pkt 2, okres pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16. roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r. W przypadku wnioskodawczyni okres ten wynosiłby 11 miesięcy i 29 dni, zatem pozostaje bez wpływu na jej prawo do emerytury, gdyż skarżąca nie osiągnie wymaganego co najmniej 30-letniego okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawczyni nie spełniła przesłanki podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat, zatem nie nabyła prawa do emerytury rolniczej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.